

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok V Nr 213 (1593) ABCD Poznań, sobota 6 sierpnia 1949 r. Cena 5 zł

B. min. Ickes demaskuje wielki spisec PRZECIWKO POKOJOWI

BRUKSELA (PAP). Były amerykański minister spraw wewnętrznych z okresu Roosevelta, Harold Ickes w artykule pt. „Prawda o wielkim spisku przeciwko pokojowi”, zamieszczonym na łamach dziennika brytyjskiego „La Dernière Heure”, demaskuje plany podżegaczy wojennych, dotyczące odbudowy Niemiec hitlerowskich.

„Amerykanie — pisze Ickes — nie powinni się obawiać ani wyimaginowanej przez niektórych dziennikarzy piątej kolumny, ani jakiegos ościennego mocarstwa, przygotowującego ponoć niespodzianą napaść, ale winni się zwrócić na ludzi w rodzaju ministrów spraw wewnętrznych i wojny — Juliusa Kruga i Kennetha Royalla, ambasadora planu Marshalla — Harrimana i im podobnych, którzy usiłują za wszelką cenę odrodzić Niemcy nazistowskie i odbudować ich groźny dla pokoju potencjał wojenny. Prezydent i Kongres USA winni obronić przed knowaniami wyżej wymienionych przyjaciół Niemiec olbrzymią większość narodu amerykańskiego, którego jedynym pragnieniem jest żyć w świecie wyzwolonym od zmyru wojny.”

REWIZJONIZM godzi w same Niemcy — głos rozsądku w Niemczech zachodnich

DORTMUND (PAP). Komitet Centralny Niemieckiej Partii Komunistycznej opublikował w ramach kampanii wyborczej broszurę pt.: „Dlaczego granica nad Odrą i Nisą jest granicą pokoju?”

Broszura ta masowo kolportowana we wszystkich trzech strefach okupacyjnych Niemiec zachodnich jest pierwszą publikacją antyrewizjonistyczną, wydaną i rozpowszechnianą na terenie Niemiec zachodnich. We wstępie do broszury Komitet Centralny Niemieckiej Partii Komunistycznej stwierdza, że „rewizjonistyczna kampania przeciwko granicy polsko-niemieckiej jest bezpośrednim dalszym ciągiem hitlerowskiej propagandy wojennej i godzi w najbardziej żywotne interesy Europy i Niemiec”.

„Granica nad Odrą i Nisą — jest granicą ostateczną — czytamy we wspomnianej broszurze — a kto twierdzi inaczej, ten świadomie uprawia demagogię dla wywołania w pewnych kołach złudzeń, które się nigdy nie spełnią.”

Paryż protestuje przeciw planom amerykańskich generałów

PARYŻ (PAP). Francuski komitet bojowników o wolność i pokój, okręgu paryskiego, opublikował apel do mieszkańców Paryża, zawierający protest przeciwko planom generałów amerykańskich, którzy przybywają do Paryża.

„W 8 dni po ratyfikacji paktu atlantyckiego — czytamy w apelu — przybywa do Europy gen. Bradley, by narzucić Francji amerykańskie plany strategiczne. Bradley był w Niemczech, gdzie rozpatrywał sprawę utworzenia niemieckich sił zbrojnych. Oświadczenia Bradleya dowodzą, że celem St. Zjednoczonych jest — jak to przyznał członek kongresu Cannon — wyekwipowanie żołnierzy narodów europejskich i wyznaczenie im w razie ewentualnego konfliktu — roli mięsa armatniego, aby zaoszczędzić żołnierzy amerykańskich”.

Anglosasi torpedują działalność komisji zbrojeń klasycznych przy pomocy „projektu francuskiego”

NOWY JORK (PAP). Komisja zbrojeń klasycznych przy ONZ zawiesiła swą działalność, przyjmując 8 głosami przeciwko 3 (ZSRR, Ukraina i Egipt) plan francuski, który ogranicza się do zbierania informacji o siłach zbrojnych i uzbrojeniu klasycznym członków ONZ, nie rozwiązując w ogóle zagadnienia redukcji zbrojeń.

Jak wiadomo, większość anglo-amerykańska w Radzie Bezpieczeństwa, która przed trzema laty postanowiła powołać do życia komisję zbrojeń klasycznych, dowiodła dalszą swą działalnością, że nie pragnie redukcji zbrojeń i w związku z tym zaczęła sabotować rezolucję zgromadzenia ogólnego z 24 stycznia i 14 grudnia 1946 r. w sprawie ograniczenia zbrojeń i sił zbrojnych.

Na posiedzeniu komisji w dniu 1 sierpnia br. zabrał głos przedstawiciel ZSRR CARAPKIN, który poddał ostrej krytyce tzw. plan francuski, jako wyłącznie do zbierania informacji dla wywiadu wojskowego. Delegat radziecki zdemaskował podjętą na poprzednim posiedzeniu komisji próbę przedstawiciela USA zrzucenia odpowiedzialności za niepowodzenie prac komisji na Związek Radziecki.

Wszystkim władom — oświadczył Carapkin — że po zakończeniu wojny Stany Zjednoczone zrezygnowały z polityki współpracy i przeszły od polityki walki z siłami agresywnymi do polityki agresji i realizacji planów hegemonii światowej, którym towarzyszy wyścig zbrojeń. Fala militarizmu coraz bardziej zalewa Stany Zjednoczone. Wystarczy przejrzeć gazety amerykańskie, by się o tym przekonać. Niepojętym wyścig zbrojeń, szaleńcza propaganda wojenna przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, organizowanie sojuszków i bloków wojskowych, budowa nowych baz lotniczych i morskich — oto cechy charakterystyczne obecnego kursu polityki zagranicznej USA.

Plan francuski ogranicza cały pro-

blem redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej do problemu zbierania informacji w sprawie uzbrojenia typu klasycznego, usiłując przedstawić to jako podstawę i treść całej jej działalności w zakresie redukcji zbrojeń. Jeśli opierać się na faktach, a nie na gółosłownych, propagandowych deklaracjach, to stanie się jasnym dla każdego, że to właśnie Stany Zjednoczone sabotują sprawę ograniczenia zbrojeń, dążąc do zrealizowania swej szaleńczej idei hegemonii światowej.

Przedstawiciel ZSRR podkreślił, że miliony rzesze ludności we wszystkich krajach przeżyły to oszukaństwu i rozumiały jak niebezpieczne mogą być jego następstwa.

Schacht wypłynął

BERLIN (Telepress). Były prezes Banku Rzeszy i jeden z głównych przedstawicieli nazistowskich, Hjalmar Schacht, wystąpił z przemówieniem na zebraniu wyborczym, zorganizowanym przez prawicową „Deutsche Partei” w Bleckede nad Elbą. Schacht oświadczył między innymi, że całkowicie popiera program wyżej wymienionej partii, polegający na walce z socjalizmem i programem upaństwowienia kluczowych gałęzi przemysłu. Były doradca finansowy Hitlera dodał również, że gdyby był już zdenazyfikowany, to oddałby swój głos na to właśnie stronnictwo polityczne.

Odowiedź Poznania na antyludową politykę Watykanu

Uchwała Watykanu w sprawie groźby ekskomunikacji i ostatnie oświadczenie rządowe były przedmiotem obrad wczorajszego nadzwyczajnego posiedzenia Rady Narodowej miasta Poznania. Posiedzenie odbyło się w Sali Królewskiej Starego Ratusza, a uczestniczyli w nim również goście spośród samego społeczeństwa.

Cel zebrania wyjaśnił na wstępie obecnym p. E. Stokowski — przewodniczący MRN. Odczytał on również tekst oświadczenia Rządu R. P.

Podstawę do dyskusji stanowiło przemówienie p. Blaszkę — sekretarza Zarządu Grodzkiego Stronnictwa Pracy. Prelegent omówił na wstępie polityczne tło wysunięcia przez Watykan groźby ekskomunikacji i stwierdził:

„Uchwała ta jest próbą podkopania jedności narodowej i przez to samo skazana jest z góry na całkowite niepowodzenie. Dlaczego? Bo naród polski odróżnia tradycje katolickie, jako sprawy wiary i etyki od spraw politycznych, od „katolicyzmu politycznego”.

W przemówieniu nie pominął p. Blaszkę faktów, świadczących o dziwnym ustosunkowaniu się Watykanu do zbrodni popełnionych w czasie okupacji przez Niemców i o obecnych przejawach polski odróżnia tradycje katolickie, jako sprawy wiary i etyki od spraw politycznych, od „katolicyzmu politycznego”.

W budżetach naszych ministerstw, Odbudowy, Administracji Publicznej, Kultury i Sztuki duże sumy pieniędzy przeznaczone są na odbudowujące się kościoły, na terenie Polski istnieje wiele stowarzyszeń i organizacji kato-

lickich, ukazują się 62 pisma katolickie, istnieje kilkaset zakładów wychowawczych i opiekuńczych, prowadzonych przez Kościół a w szkołach odbywa się nauka religii. Ponadto kler katolicki dysponuje gospodarstwami z ziemią przykościelną, których nie dotknęła reforma rolna. Nikt w Polsce nie podlega dyskryminacjom politycznym za to, że jest katolikiem.

Wszystko to oznacza, że Rząd Polski zabezpiecza powagę swej władzy wszelkie swobody religijne i wykonywanie praktyk z tym związanych. Wobec takiego stanu rzeczy należy tylko oczekiwać odpowiednich kroków Episkopatu polskiego w kierunku uregulowania stosunków między Państwem i Kościołem. Pozytywne załatwienie tych pertraktacji pozbawi naród wszelkich obaw, spowoduje, że wiara ludu nie będzie przedmiotem gier politycznych i wzmożni siły narodu w drodze ku szczęściu i dobrobytowi.

W dyskusji nad referatem p. Blaszkę zabrał głos pp.: Grzybowski w imieniu Zw. Bojowników o Niep. i Dem., Lemke ze Zw. b. Więźniów Polit., kpt. Hudysz w imieniu Zw. Inwalidów Woj., Prętkiewicz z TPZ, Pięta z PZZ, Flałkowska — przedstawicielka Ligi Kobiet, Perz w imieniu Zw. Sam. Chłopskiej, Sieniawski w imieniu Zw. Nauczycielstwa, Dubisz — przedstawiciel Zw. Zaw. Prac. Sam. Teryt., Cieślak w imieniu ZAMP, ZMP i ZHP, Buczkowski z P. O. „Służba Polsce” Jan-

TYDZIEŃ ZDROWIA pod znakiem opieki nad matką i dzieckiem

WARSZAWA (PAP) Władze P. postanowiły odstąpić w tym roku od tradycyjnej imprezy „Tygodnia PCK” i w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia, wysunęły projekt organizowania co roku „Tygodnia Zdrowia” Impreza taka odbywać się będzie ze współudziałem wszystkich służb zdrowia, instytucji i organizacji pracujących w tej dziedzinie.

Tegoroczny „Tydzień Zdrowia”, który odbędzie się od 3 do 9 października, poświęcony będzie przede wszystkim sprawom opieki nad dzieckiem. Wzmocniona zostanie pomoc dla dzieci oraz akcja szkoleniowa. Plan „Tygodnia” przewiduje m. in. urządzenie w miastach wojewódzkich wystaw, obrazujących stan ogólny opieki zdrowotnej w województwie. Odbywać się będą również pokazy i pogadanki oraz kiermasze połączone ze sprzedażą wydawnictw fachowych, zabawek i ubrań higienicznych dla dzieci itp.

Projektuje się również uruchomienie na okres „Tygodnia” specjalnych ambulatoriów, gdzie będą udzielane porad najwybitniejsi lekarze, a w ośrodkach uniwersyteckich profesorowie. W ramach „Tygodnia Zdrowia” wyruszą w teren ruchome ambulanse zaopatrzone w małe, dydaktyczne wystawy z zakresu higieny a personel ambulatoriów wygłaszać będzie pogadanki na ten temat. Liga Kobiet zorganizuje przy współudziale PCK 300 kursów „dobrych matek”, rozpocznie się również szkolenie higienistów szkolnych spośród nauczycieli szkół podstawowych. Zorganizowane zostanie współzawodnictwo między sanatoriami i prewentoriami. Ponadto Liga Kobiet organizuje w prowadzonych przez siebie izbach dworcowych specjalne pogadanki i pokazy opieki nad dzieckiem.

Chińska Armia Ludowa podjęła zwycięską ofensywę

PEKIN (PAP). Agencja nowych Chin donosi, że formacje armii ludowej rozpoczęły dnia 25 lipca na froncie północno-zach. d. n. im ofensywę przeciwko siłom zbrojnym gubernatorów kuomintangowskich Ma Hung-Kwei i Ma Pu-Fank. Ofensywa rozwijała się w dwóch kierunkach wzdłuż linii kolejowej Sian-Linczou w prowincji Kansu i poprzez góry Lung.

W ciągu 6 dni oddziały armii ludowej wyzwoliły 10 miast powiatowych i wiele innych miejscowości, m. in. miasto Pingliang, otwierając drogę do stolicy prowincji Kansu Lanczou oraz miasta Czenyuan i Tsungsin, położone na północny wschód i południowy wschód od Pingliang. W zachodniej części prowincji Szensi zajęto miasto Kukuan.

Linia obrony Kuomintangu między Pingliang i Kukuan została zmiażdżona. W ciągu 6 dni ofensywy oddziały armii ludowej wzięły wiele tysięcy jeńców, wśród których znajduje się 500 oficerów.

W południowej części prowincji Szensi armia ludowa zdobyła ważne

pod względem strategicznym miasto Laosien, położone na południe od rzeki Han na pograniczu prowincji Hupen oraz miasto Ankang w odległości 30 kilometrów na północny zachód od Laosien.

614 tys. mieszkańców w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W lipcu br. Warszawa liczyła 614.341 mieszkańców, w czym 268.201 mężczyzn i 346.140 kobiet. W hotelach stołecznych zamieszkiwało 3.608 osób.

40 tysięcy maszyn rolniczych przewiezie się z Ziem Zachodnich do województw centralnych

WARSZAWA (PAP). Na Ziemach Zachodnich, szczególnie w województwach wrocławskim i szczecińskim znajdują się dziesiątki tysięcy różnego

rodzaju maszyn rolniczych stanowiących własność Państwowego Funduszu Ziemi. Do 15 lipca br. przewieziono z Ziem Zachodnich do woj. woj. warszawskiego, lubelskiego, krakowskiego, kieleckiego, rzeszowskiego i łódzkiego — 750 różnych maszyn rolniczych. Maszyny te, będące na ogół mało zniszczone lub wymagające tylko przeglądu, rozesłano po gminnych ośrodkach maszynowych „SCH”. Znaczną część z nich bierze już udział w pracy przy żniwach.

W tej chwili 15 maszyn z obszaru Ziemi Lubuskiej przenosi się do ośrodków maszynowych woj. poznańskiego. Z dniem 10 bm. przewiezionych będzie z woj. wrocławskiego dalszych 9 tys. maszyn rolniczych. Maszyny te otrzymają również ośrodki maszynowe w województwach Połsk. centralnej oraz woj. gdańskiego. W następne kolejności przeniesienie się 4200 maszyn z woj. szczecińskiego również do ośrodków maszynowych w Polsce centralnej.

Plan Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przewiduje, że do końca przyszłego roku przewiezie się ogółem przeszło 40 tys. maszyn rolniczych. Większość z tych maszyn stanowią: młocarnie, kosiarki, żniwiarki i silniki elektryczne. Wszystkie one po wyremontowaniu, pracować będą w spółdzielczych ośrodkach maszynowych.

Drugi transport Polaków z Mandżurii

WARSZAWA (PAP). W dniu 2 sierpnia br. przybył do Polski drugi transport reemigracyjny Polaków z Mandżurii. Specjalnym pociągiem, który opuścił Mandżurię 13 lipca, powróciły 402 osoby. Władze polskie poczyniły odpowiednie kroki, w celu przyjęcia reemigrantów na punkcie PUR w Białej Podlaskiej oraz zapewnienia im wszelkiej pomocy w rozpoczęciu nowego życia w kraju, który opuścili przed pół wiekiem.

NOWA OFENSYWA chińskiej Armii Ludowej

Po kilkutygodniowej przerwie rozpoczęła się nowa decydująca ofensywa chińskiej Armii Ludowej. Wiadomości nadchodzące z frontu są jeszcze bardzo skąpe. Jednak już można śmiało powiedzieć, że walki toczące się w prowincjach Hunan, Kiang Si Fukien w znaczeniu i sile nie ustępują operacjom wojsk ludowych w kwietniu i maju. Bitwa o historyczną twierdzę Czang-Sza, zdaniem kompetentnych obserwatorów, zadecydowała o losach Chin południowo-wschodnich, tak samo jak w swoim czasie bitwa o Suczou przesądziła załamanie się frontu kuomintangowskiego w rejonie Szanghaj — Wusi — Nankin.

Nie trudno wytłumaczyć kilkutygodniową przerwę w ofensywie armii ludowej. Była ona niezbędna z powodów strategicznych. W kwietniu i maju i początkach czerwca formacje ludowe posunęły się o kilkaset kilometrów w pościgu za uciekającymi kuomintangowcami. Ten pościg trwał wiele dni i nocy i żołnierze armii ludowej byli, rzecz oczywista, wyczerpani. Linie komunikacyjne armii ludowej zostały wydłużone, co z kolei w wielkim stopniu utrudniło zaopatrzenie wojsk. Oprócz tego dowództwo kuomintangowskie ściągnęło ze swych szczupłych rezerw resztki wyborowych dywizji, przeważnie składających się z pułków żandarmerii wchodzących w skład wojsk marszałka Yen-Hsi-Czana.

Kontynuowanie ofensywy w tych warunkach byłoby rzeczą niesłuszną.

Podczas przerwy dowództwo ludowe przegrupowało swoje wojska, uzupełniło ich szeregi i oficjalnie zaopatrzyło. Uporzędkowano linie komunikacyjne. W połowie lipca armia ludowa była gotowa do nowego gigantycznego natarcia.

Teraz zbliża się chwila wyzwolenia Chin południowo-wschodnich. Przebieg walk jest bardzo pomyślny na całym froncie, którego długość przekracza 800 km. Nigdzie, oprócz twierdzy Czang-Sza i ośrodka przemysłowego Hengjiang, nie potrafili kuomintangowcy stawić poważniejszego oporu. Już 23 lipca rozgromiono 4 armie kuomintangowskie w rejonie Paoki. 24 lipca poddał się garnizon miasta powiatowego Juki (100 km na zachód od Fuczou). Na tym odcinku frontu wojska

ludowe maszerują ku morzu, nie napotykając prawie oporu.

Następne 3 dni przyniosły nowe kłeski Kuomintangowi szczególnie w prowincjach Hunan i Fukien oraz na froncie północno-zachodnim. Wojska ludowe zajęły 24 lipca Czuczau, położone o 18 km na północ od Czang-Sza. Tymczasem zmotoryzowana kolumna ludowa przedostała się przez front ze strony prowincji Kiang-Si i w wyniku głębokiego raidu wyzwoliła w dniu 25 lipca ważny węzeł kolejowy Czuczau, przecinając linię Czang-Sza—Kanton. W rezultacie tej operacji całe wojsko generała Pai-Czung-Hsi mogło lada chwila znaleźć się w kotle, musiało więc szybko wycofać się z Czang-Sza na południowy zachód. Droga na Kanton jest otwarta. Partyzanci wydatnie popierają armię ludową, dezorganizując zaplecze wroga.

Równocześnie trwa ofensywa na zachód od Sian. Na tym froncie długości 950 km, który ciągnie się od prowincji Hunan aż do prowincji Szensi, walki przybrały formę pościgu za kuomintangowcami, wzdłuż szosy Sian-Szczuan. Podczas walk na rzece Wei wojska Kuomintangu straciły ponad 43.000 tys. ludności (w tej liczbie 80 tys. jeńców) oraz wielką ilość sprzętu wojakowego.

Obecna ofensywa ma doniosłe znaczenie strategiczne i polityczne. Bitwy toczą się na historycznych terenach, obficie zroszonych krwią powstańców, partyzantów, żołnierzy, oddziałów robotniczo-chłopskich w 1927—1931. Kuomintang traci jeden ośrodek przemysłowy po drugim. — Strata wyrzeża i jego portów oraz Chin południowo-wschodnich z Kan-

tonem, łącznie z kłeską na północnym zachodzie pozbawi reakcję baz morskich i lotniczych, wyzwoli miliony ujarzmiionych ludzi pracy. Czang-Kai-Szekowi i jego satrapom pozostanie tylko Formoza, część prowincji Szeczuan oraz skrawki dzikiego Kansu i Sincianu.

W kołach obserwatorów politycznych przewiduje się, że w pierwszych dniach po wyzwoleniu Kantonu (gdzie już panuje panika i chaos) nastąpi ukonstytuowanie się nowego rządu demokratycznego i powstanie oficjalnie Chińska Republika Ludowa.

Eugeniusz Bajkowski

Energiczną walkę z plagą dzików rozpoczyna Polski Związek Łowiecki

WARSZAWA (PAP). Ponieważ w niektórych okolicach kraju szkody czynione przez dziki przybierają coraz

Anglosaskie intrzygi w Tybecie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS cytując głosy prasy hinduskiej, która stwierdza, że niedawne powstanie w Tybecie, pozostającym oficjalnie pod suwerennością Chin, było inspirowane przez Anglię i Stany Zjednoczone. Oba te kraje usiłują podporządkować sobie Tybet przy pomocy Indii. Fakt, iż rząd Nehru na tę koncepcję idzie świadczy o całkowitej zależności jego polityki zagranicznej od Anglosasów.

BALET RADZIECKI u robotników Żyrardowa

WARSZAWA (PAP). Znakomity zespół baletowy akademickiego moskiewskiego Teatru Wielkiego po występiach w stolicy, udał się dnia 2 bm.

Piorun uderzył w wóz zabijając 3 osoby

Wczoraj nad powiatem kaliskim przeszła krótkotrwała, ale ciężka burza. Oprócz strat, jakie powstały przez przerwianie przewodów telefonicznych, stała się ona przyczyną śmierci trzech osób i porażenia jednej.

Na polach przed wsią Kościelna Wieś w powiecie kaliskim grupa robotników zajęta była zbieraniem kłosów ze ścierniska. Kiedy zaskoczyła ich burza, wsiadli na wóz z zamiarem odjeżdżania do domu. W jadących uderzył piorun, zabijając trzy osoby na miejscu, a czwartej poraził obie nogi. Wśród zabitych znajduje się jedna kobieta, dziecko i mężczyzna. Rannego p. Henryka Lisa, zamieszkałego w Biskupicach, gmina Pogrodzie Kaliskie, odwiozło zawezwane Pogotowie PCK z Kalisza do szpitala. Od uderzenia piorunu zapalił się wóz ze zbożem, na którym jechali zabici. Spłoszony koń począł uciekać. Zwłoki zabitych zaczęły się palić. Na szczęście wypadek uważają przypadkowo przejeźdźni i udaremnił całkowite spalanie zwłok. Na miejsce wypadku przybyli organa M. O. oraz prokurator.

(Y)

do Żyrardowa, gdzie dał przedstawienie dla włókiarzy PZPW nr 1.

Na długo przed rozpoczęciem przedstawienia świetlica włókiarzy ooczona była tłumem ludzi, oczekujących przybycia artystów. Wielkie napisy na froncie gmachu głosiły: „Robotnicy Żyrardowa witają zespół akademickiego moskiewskiego Teatru Wielkiego”.

„Przez wymianę kulturalną pogłębiemy przyjaźń polsko-radziecką”.

Napływ publiczności był tak duży, że sala, przeznaczona na półtora tys. osób, nie mogła pomieścić wszystkich pragnących zobaczyć słynny już w Polsce balet. Widownię zapełnił robotnicy PZPW nr 1 i innych zakładów oraz liczna grupa chłopów spółdzielczej wsi Baranów.

Po przedstawieniu odbyło się spotkanie artystów radzieckich z robotnikami Żyrardowa. Wśród bezpośrednich rozmów gości z robotnikami minęła w serdecznym i ciepłym nastroju godzina do odjazdu pociągu, którym artyści udali się na dalsze występy do Krakowa.

W drodze na dworzec zespół baletu zatrzymał się przed płytą pamiątkową pomordowanych przez okupanta obywateli żyrardowskich.

Serdeczne powitanie T. MANNA w radzieckiej strefie Niemiec

BERLIN (PAP). Wyjazd słynnego pisarza niemieckiego Tomasza Manna do radzieckiej strefy Niemiec wzbudził gwałtowne niezadowolenie wśród wrogów pokoju i jedności Niemiec.

W Weimarze Tomasz Mann wystąpił jako rzecznik jedności Niemiec i wezwał naród niemiecki do walki o pokój. Mieszkańcy Weimaru nadali Mannowi obywatelstwo honorowe miasta a związek byłych ofiar nazizmu przyjął go w poczet swych członków.

W Eisenach, Erfurcie i w innych miastach niemieckich przedstawiciele robotników, inteligencji, chłopów i młodzieży, zgotowali Mannowi serdeczne powitanie.

W przemówieniu pożegnalnym wygłoszonym w Weimarze, Mann oświadczył, że uderzyła go charakterystyczna różnica między Niemcami wschodnimi a zachodnimi. W Niemczech zachodnich przyjazd jego potraktowano jako wydarzenie, świadczące o „powrocie dawnych czasów. — Przyjęto mnie tam — oświadczył Mann — jako syna generała ostatniego przedstawiciela epoki burżuazyjnej. Natomiast tu w Weimarze — stwierdził Mann — ujrzałem coś nowego — obraz przyszłości. Tu przyjęto mnie nie jak zgrzybiałego starca, lecz jak działacza, który może jeszcze pomóc w budowie nowego świata. Jeśli w rzeczywistości pracą mam potrafię przyczynić się do budowy nowego świata, to byłbym najszczęśliwszym z ludzi”.

W związku z powyższymi oświadczeniami Manna, reakcyjna prasa Niemiec zachodnich i Berlina zachodniego z rozkazu Amerykanów zaatakowała gwałtownie słynnego pisarza, nie cofając się

Wspaniałe wyniki zespołów ZEOP

Współzawodnictwo pracy w Zjednoczeniu Energetycznym Okręgu Poznańskiego objęło już wszystkich pracowników i daje doskonałe wyniki.

Ostatnio odbyło się zebranie komisji kwalifikacyjnej, która szczegółowo rozpatrywała wyniki współzawodnictwa pracy za czerwiec br. i zgodnie z obowiązującym regulaminem przyznała pierwsze miejsce podokregowi Gorzów, a drugie miejsce Zielonej Górze. Odnosnie podokregów Chodzież i Września — komisja przyznała pierwsze miejsce Chodzieży, która uzyskała 356 punktów, wobec 324 pkt. uzyskanych przez Wrześnię. W okręgach tych wy-

typowano 18 przodowników, którym przyznano premie pieniężne.

Ponadto komisja kwalifikacyjna wyróżniła nagrodami pieniężnymi 10 pracowników z podokręgu Międzychód, 6 pracowników z podokręgu Kościan oraz po 7 pracowników z II zespołu elektrowni w Gorzowie i podokręgu Poznań. Niezależnie od tego komisja przyznała nagrody 27 przodownikom pracy z Elektrowni Poznańskiej za wyniki uzyskane w II kwartale br.

Z przodowników, którzy się specjalnie wyróżnili wymienić należy: monter J. Anackiego, stolarza Br. Szulima (Gorzów), pom. montera A. Krajewskiego i montera St. Twardosza — (Zielona Góra), montera A. Pentkowskiego (Środa) i inkasenta B. Bączkowskiego (Gniezno), J. Jaskulę, A. Sikorską, L. Ciałżyńskiego, I. Maślankiewiczą i J. Michalaka (Międzychód), St. Werwińskiego (Kościan), H. Olejniczaka (II zespół elektrowni w Gorzowie) oraz Feliksa Krzyżalewskiego (podokręgu Poznań). (lc)

KESSELRING prosi o ułaskawienie

BERLIN (Telepress). W dniu wczorajszym, adwokat hitlerowskiego marszałka Kesselringa złożył w brytyjskim ministerstwie wojny prośbę o ułaskawienie swego klienta. Kesselring odsiaduje wyrok dożywotniego więzienia w miejscowości Werl, w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec. W roku 1947, brytyjski sąd wojskowy we Włoszech skazał tego zbrodniarza nazistowskiego na karę śmierci za dokonanie egzekucji włoskich partyzantów. Następnie jednak wyrok został zmieniony na karę dożywotniego więzienia.

Mordowali — ze zdenerwowania...

PARYŻ (Telepress). W dniu wczorajszym rozpoczął się w Lille proces 11 członków dywizji SS „Hitlerjugend”, oskarżonych o bestialskie wymordowanie całej męskiej ludności miasteczka francuskiego Asco. W zbrodniczym czynie brało udział 1200 hitlerowców, jednak tylko 27 zostało aresztowanych, a 11 głównych przestępców stanęło przed sądem. Najwidoczniej zachęcony łagodnymi wyrokami, wydawanymi ostatnio przez sądy francuskie na zbrodniarzy hitlerowskich, jeden z oskarżonych, dowódca oddziału szturmowego SS, Hauck, popisał sąd faszystowski podzwieniem. Następnie oświadczył, on bezczelnie, że „wszyscy mężczyźni w Asco zostali wymordowani, ponieważ młodzi ss-mani byli zdenerwowani bliskim sąsiedztwem grup partyzanckich”.

ODPRAWA Wojewódzka Rad Sportu Wiejskiego

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Poznaniu I Wojewódzka Odprawa Rad Sportu Wiejskiego. Na odprawie tej poza przedstawicielami Wojewódzkiej Rady Sportu Wiejskiego, ZMP, ZSCH i SP będą obecni przewodniczący i wiceprzewodniczący Pow. Rad Sportów Ludowych. Celem odprawy jest skoordynowanie pracy nad krzewieniem sportu wiejskiego między ZSCH, ZMP i SP jako najaktywniejszymi organizacjami wiejskimi, podsumowanie dotychczasowych osiągnięć na polu organizowania ludowych zespołów sportowych i omówienie szkolenia wiejskiego narybku sportowego. (ost)

większe rozmiary, komitet wykonawczy Polskiego Związku Łowieckiego polecił wojewódzkiemu radom łowieckim wydać niezwłocznie zarządzenia, mające na celu wytrzebiecie i powstrzymanie nadmiernego wzrostu pogłowia dzików.

Według zaleceń komitetu, wszystkie kółka łowieckie i dzierżawcy polowań, zorganizują natychmiast intensywne polowania na dziki. W celu ochrony upraw rolnych kółka łowieckie i dzierżawcy przyjmą specjalnych stróżów do pilnowania porzeży leśnych szczególnie w tych miejscach, gdzie dziki wychodzą na pola.

Ponadto komitet wykonawczy PZŁ zalecił wytypować wybitnych specjalistów, znawców polowań na dziki, którzy mogliby w okresie jesienno-zimowym organizować polowania oraz wyszukać dobrych osaczników, mogących przeprowadzać obławy na dziki w złocie.

Komitet wykonawczy PZŁ zalecił również rejestrację psów, przystosowanych do tropienia dzików, aby pewna ilość tych psów mogła być w każdej chwili przerzucona na te tereny, gdzie dziki wyrządzają specjalnie dotkliwą szkodę. Ponadto w każdym województwie będą organizowane, wg zaleceń PZŁ, specjalne ekipy myśliwskie (6—15 myśliwych), które powinny się składać z dobrych strzelców i myśliwych, gotowych do wyjazdu na specjalne obławy.

Brytyjski dyplomata schwytyany z przemytnikami

BUKARESZT (PAP). Poseł Rumuńskiej Republiki Ludowej w Londynie Makavei wręczył w imieniu swego rządu dnia 2 sierpnia br. notę rządowi brytyjskiemu, w której domaga się odwołania pełniącego obowiązki charge d'affaires sekretarza poselstwa brytyjskiego w Bukareszcie p. Sarelli Redric. Nota stwierdza, że dyplomata ten przytrzymany został przez rumuńskie władze bezpieczeństwa wraz z bandą przemytników w nocy z 25 na 26 lipca br. w Bukareszcie i zwolniony następnie po wylegitymowaniu się paszportem dyplomatycznym.

„HALKA” w operze moskiewskiej

MOSKWA. Czołowe radzieckie teatry operowe przygotowują szereg nowych przedstawień ku uczczeniu 32 rocznicy Rewolucji Październikowej. Tak więc Teatr Wielki w Moskwie wystawi na pierwszej swej scenie nowy balet radziecki kompozytora radzieckiego Bałanzwadze pt. „Gwiazdy rubinowe”, obrazujący patriotyzm narodu radzieckiego w latach ostatniej wojny i w dobie budownictwa pokojowego. Na drugiej scenie Teatru Wielkiego w Moskwie odbędzie się premiera opery Moniuszki „Halka”.

W leningradzkim teatrze operowym im. Kirowa w rocznicę Wielkiej Rewolucji wznowiony zostanie w nowej redakcji popularny balet radziecki kompozytora Glieria „Czerwony Mak”. Mały teatr operowy w Leningradzie wystawi nowy balet radzieckiego kompozytora Czuliaki, osnuty na tie znanej powieści Ostrowskiego „Jak hartowała się stal”.

BALET Domu Wojska Polskiego w POZNANIU

Do Poznania przybywa jutro 150-osobowy zespół artystyczny Domu Wojska Polskiego w Warszawie. Wystąpi on jednorazowo dnia 6 bm. o godz. 19 w auli Uniwersytetu Poznańskiego na „Wieczór pieśni i tańca” dla Wojska i zaproszonych gości.

Eksport raków

OLSZTYN (PAP). W ciągu lipca ziołono w rzekach i jeziorach woj. olsztyńskiego i białostockiego 3,8 ton raków, wykonując plan w 125 proc. Część złowionych raków wyeksportowano do Francji.

Wielki wiec młodzieżowy w POZNANIU

Związek Młodzieży Polskiej w Poznaniu urządził z okazji Świątowego Festiwalu Młodzieży, w sobotę dnia 6. 8. br. o godz. 17 na placu J. Stalina wielki wiec młodzieżowy z udziałem delegacji młodzieży norweskiej i szwedzkiej. Po wiecu o godz. 19 w auli Akademii Handlowej, organizatorzy wiecu urządzają zabawę młodzieżową z bezpłatnym wstępem. Młodzież zrzeszona w Związku Młodzieży Polskiej zaprasza społeczeństwo miasta Poznania na swój wiec i zabawę.

Przegląd prasowy

Głosy wierzących

Jak dalece sprawa oświadczenia Rządu R. P. o uchwale watykańskiej porusza opinię naszego społeczeństwa, świadczą listy czytelników, napływające do redakcji różnych pism.

„Życie Warszawy” z dnia 3 bm. zamieszcza list trzech wierzących i praktykujących katolików, ob. ob.: Stefania Woźniak, Katarzyny Szarek i Małgorzaty Szajnach. Oto wyjątki z tego listu:

„Wierzmy — że wola Bożą było, aby naród polski po pięćdziesięciu straszliwych męczarniach stał się wolny, aby odetchnął swobodną pierś, aby Niemcy przestali mordować ludzi, aby przestali palić żywcem starców, dzieci, a również i księży. Wierzmy, że wola Bożą było i jest, aby narzeczenie lub polski miał coś do powiedzenia u siebie w kraju. Przeciwno takiej woli nikt nie ma prawa szczuć. My czynimy i czcić będziemy kapłanów, ale takich, którzy są

z ludem, którzy, jak Chrystus służy Bogu i ludowi, a nie moźnym tego świata. My czcimy rząd polski za to, że pragnie oświaty wszystkich ludzi, że oświatę tę udostępnił wszystkim, dla których dotąd nie była dostępna. Lud polski nie dopuści, aby kiedykolwiek w Polsce miał powstać rząd, który by go znowu krzywdził. Tak myślą i czują miliony robotnic i robotników, miliony chłopów i chłopów, choć świadomość niektórych z nich drzemie jeszcze, bo ją usypiano przez wieki całe.”

List powyższy jest czymś więcej, niż protestem przeciwko postępowaniu niektórych księży. Świadczy on o tym, jak głęboko przeżywają polscy katolicy niesprawiedliwe traktowanie narodu polskiego przez Watykan.

Dla naszego społeczeństwa, świadomie budującego sprawiedliwy ustrój społeczny, jasne są kulisy posunięć obozu imperialistycznego, który chce przeskodzić naszej pracy i pracy woliuch narodów, z nami sprzymierzonych.

SIERPIEŃ
Sobota Konrada Niegostawa
Słońce wsch.: g. 5.18
zachodzi: g. 20.37

POZNAŃ
TEATRY
Wielki: dziś o godz. 19 — „Carmen”.

KINA
Apollo „Wielka Nagroda” o godz. 15.30
18 i 20.30; Bałtyk — „Pocahontas na sta-

OSTRÓW
Oddział Redakcji i Administracji: Ostrów,
ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422.

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

Z życia PZPR w Wolsztynie. W dn. 31. 7.
odbyła się odprawa sekretarzy PZPR mi-

Zakończenie kursu w Szkole Przystoso-
wienia Przemysłowego odbyło się w Krotoszy-
nie w ub. sobotę. Kurs, zorganizowany

Trójmiecz pływacki zostanie rozegrany w
niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15 w Łazien-
kach Miejskich w Krotoszyźnie, pomiędzy

Wielki: dziś o godz. 19 — „Carmen”.
Polski: — dziś o godz. 19.30 — „Rozkosze
uczciwości”.

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

Z życia PZPR w Wolsztynie. W dn. 31. 7.
odbyła się odprawa sekretarzy PZPR mi-

Zakończenie kursu w Szkole Przystoso-
wienia Przemysłowego odbyło się w Krotoszy-
nie w ub. sobotę. Kurs, zorganizowany

Przed kilku dniami odbyło się w PZUW
w Poznaniu zebranie wszystkich pracow-
ników Oddziału w liczbie 561, na którym

Rok 1945 i 1946 był również dla u-
bezpieczeniowców najtrudniejszym o-
kresem pracy Pomijając ogromne zni-

O ogromie tych prac, a zarazem
wielkiej rozbudowie ubezpieczeń, za-
równo w dziale przymusowym, jak i u-

Należy dodać, że asekuracja nie jest
już, jak to przed wojną w ustroju ka-
pitalistycznym bywało — zerowiskiem

Problem docierania z ochroną ubez-
pieczeniową do warstw społecznych

Remontu trzech mostów dokonuje się przy
szosie wiodącej do Poznania. Zużyte kon-
strukcje wymienione zostaną na nowe.

Trójmiecz pływacki zostanie rozegrany w
niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15 w Łazien-
kach Miejskich w Krotoszyźnie, pomiędzy

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

Z życia PZPR w Wolsztynie. W dn. 31. 7.
odbyła się odprawa sekretarzy PZPR mi-

Zakończenie kursu w Szkole Przystoso-
wienia Przemysłowego odbyło się w Krotoszy-
nie w ub. sobotę. Kurs, zorganizowany

Trójmiecz pływacki zostanie rozegrany w
niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15 w Łazien-
kach Miejskich w Krotoszyźnie, pomiędzy

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

Z życia PZPR w Wolsztynie. W dn. 31. 7.
odbyła się odprawa sekretarzy PZPR mi-

4 365 000 zł, a w I półroczu 1949 r. już
24 miliony złotych.

Warto tu jeszcze dodać, że prace wy-
konane przez ubezpieczeniowców w
związku z przymusem ubezpieczenia

Przytoczone dane i cyfry, obrazujące
jedynie drobne fragmenty działalności
ubebezpieczeniowców poznanskich —

W taki sposób krotoszyńscy harcerze
potrafiли połączyć wypoczynek z pełną
pożytku działalnością, która długo po-

Ważniejsze prace społeczne har-
cerzy, to budowa mola dla przystani
łodzi rybackich na jeziorze Mamry,

Nawiązano ścisły kontakt z dziećmi
zorganizowanymi przez Inspektorat
Szkolny w Węgorzewie. Najmłodsi obo-

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

Z życia PZPR w Wolsztynie. W dn. 31. 7.
odbyła się odprawa sekretarzy PZPR mi-

Zakończenie kursu w Szkole Przystoso-
wienia Przemysłowego odbyło się w Krotoszy-
nie w ub. sobotę. Kurs, zorganizowany

Trójmiecz pływacki zostanie rozegrany w
niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15 w Łazien-
kach Miejskich w Krotoszyźnie, pomiędzy

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

Z życia PZPR w Wolsztynie. W dn. 31. 7.
odbyła się odprawa sekretarzy PZPR mi-

Zakończenie kursu w Szkole Przystoso-
wienia Przemysłowego odbyło się w Krotoszy-
nie w ub. sobotę. Kurs, zorganizowany

4 365 000 zł, a w I półroczu 1949 r. już
24 miliony złotych.

Warto tu jeszcze dodać, że prace wy-
konane przez ubezpieczeniowców w
związku z przymusem ubezpieczenia

Przytoczone dane i cyfry, obrazujące
jedynie drobne fragmenty działalności
ubebezpieczeniowców poznanskich —

W taki sposób krotoszyńscy harcerze
potrafiли połączyć wypoczynek z pełną
pożytku działalnością, która długo po-

Ważniejsze prace społeczne har-
cerzy, to budowa mola dla przystani
łodzi rybackich na jeziorze Mamry,

Nawiązano ścisły kontakt z dziećmi
zorganizowanymi przez Inspektorat
Szkolny w Węgorzewie. Najmłodsi obo-

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

Z życia PZPR w Wolsztynie. W dn. 31. 7.
odbyła się odprawa sekretarzy PZPR mi-

Zakończenie kursu w Szkole Przystoso-
wienia Przemysłowego odbyło się w Krotoszy-
nie w ub. sobotę. Kurs, zorganizowany

Trójmiecz pływacki zostanie rozegrany w
niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15 w Łazien-
kach Miejskich w Krotoszyźnie, pomiędzy

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

Z życia PZPR w Wolsztynie. W dn. 31. 7.
odbyła się odprawa sekretarzy PZPR mi-

Zakończenie kursu w Szkole Przystoso-
wienia Przemysłowego odbyło się w Krotoszy-
nie w ub. sobotę. Kurs, zorganizowany

W powiecie rawickim żniwa zbóż
wkraczają w fazę końcową. Zyto zwie-
ziono już w 99 proc. Pszenica została

Do pomocy przy żniwowaniu zmobil-
izowano 9 ekip, łączących po 100 osób,
oraz 12 aut ciężarowych. Dzieki tej

Wyrodni rodzice
posiedzą w więzieniu

Konrad Ziok z Goli (powiat Kępno) i
żona jego Marta z domu Zostawa, któ-
rzy zawarli związek małżeński w 1947

Wyrodnymi rodzicami zajęły się wła-
dze sądowe. W dniu 1 bm. znaleźli się
oboje na ławie oskarżonych przed Są-

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

Z życia PZPR w Wolsztynie. W dn. 31. 7.
odbyła się odprawa sekretarzy PZPR mi-

Zakończenie kursu w Szkole Przystoso-
wienia Przemysłowego odbyło się w Krotoszy-
nie w ub. sobotę. Kurs, zorganizowany

Trójmiecz pływacki zostanie rozegrany w
niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15 w Łazien-
kach Miejskich w Krotoszyźnie, pomiędzy

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

Z życia PZPR w Wolsztynie. W dn. 31. 7.
odbyła się odprawa sekretarzy PZPR mi-

Zakończenie kursu w Szkole Przystoso-
wienia Przemysłowego odbyło się w Krotoszy-
nie w ub. sobotę. Kurs, zorganizowany

Trójmiecz pływacki zostanie rozegrany w
niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15 w Łazien-
kach Miejskich w Krotoszyźnie, pomiędzy

Harcerze krotoszyńscy
łączą wypoczynek z pracą społeczną

Doroczna akcja letnia, to szkoła cha-
rakterów i tężyzny fizycznej młodzieży.

Z tą myślą 25 harcerzy huca krotos-
zyńskiego rozbiłi swe namioty na
3-tygodniowy pobyt w pobliżu miejsc-

Ważniejsze prace społeczne har-
cerzy, to budowa mola dla przystani
łodzi rybackich na jeziorze Mamry,

Nawiązano ścisły kontakt z dziećmi
zorganizowanymi przez Inspektorat
Szkolny w Węgorzewie. Najmłodsi obo-

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

Z życia PZPR w Wolsztynie. W dn. 31. 7.
odbyła się odprawa sekretarzy PZPR mi-

Zakończenie kursu w Szkole Przystoso-
wienia Przemysłowego odbyło się w Krotoszy-
nie w ub. sobotę. Kurs, zorganizowany

Trójmiecz pływacki zostanie rozegrany w
niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15 w Łazien-
kach Miejskich w Krotoszyźnie, pomiędzy

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

69 nowych wychowawców fizycznych
ukończyło kurs w Wolsztynie

Celem przygotowania nowych kad-
r nauczycieli wychowania fizycznego, zo-
stał zorganizowany w ubiegłym miesi-

Kurs ukończyło 69 osób, w tej licz-
bie 32 kobiety. Kursiści korzystali z ur-
zędzeń 11-letniej szkoły ogólnokształ-

Na uroczystości zakończenia kursu
przybyli przedstawiciele władz i or-
ganizacji społecznych ze starostą po-

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

Z życia PZPR w Wolsztynie. W dn. 31. 7.
odbyła się odprawa sekretarzy PZPR mi-

Zakończenie kursu w Szkole Przystoso-
wienia Przemysłowego odbyło się w Krotoszy-
nie w ub. sobotę. Kurs, zorganizowany

Trójmiecz pływacki zostanie rozegrany w
niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15 w Łazien-
kach Miejskich w Krotoszyźnie, pomiędzy

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

W powiecie rawickim żniwa zbóż
wkraczają w fazę końcową. Zyto zwie-
ziono już w 99 proc. Pszenica została

Do pomocy przy żniwowaniu zmobil-
izowano 9 ekip, łączących po 100 osób,
oraz 12 aut ciężarowych. Dzieki tej

Wyrodnymi rodzicami zajęły się wła-
dze sądowe. W dniu 1 bm. znaleźli się
oboje na ławie oskarżonych przed Są-

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

Z obrad Powiatowego Komitetu PZPR.
W dniu 30 lipca br. obradował w Ostrowie

Zmiany na stanowiskach w Pow. Radzie
Zw. Zawodowych. Z dniem 1 bm. nastąpiły

Z życia PZPR w Wolsztynie. W dn. 31. 7.
odbyła się odprawa sekretarzy PZPR mi-

Zakończenie kursu w Szkole Przystoso-
wienia Przemysłowego odbyło się w Krotoszy-
nie w ub. sobotę. Kurs, zorganizowany

Trójmiecz pływacki zostanie rozegrany w
niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15 w Łazien-
kach Miejskich w Krotoszyźnie, pomiędzy

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O.
579, Komisarjat Miejski — 816, Ochotnicza
Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa

Sądownictwo w powiecie. Powiatowy są-
morząd terytorialny w pracach swoich na

W II i III klasie 56 Loterii padły wygrane
3 x po 100.000,- zł
na Nr 66432 — Nr 74036 — Nr 92545

Dyrekcja Przemysłu Miejsowego
zastrudni natychmiast:
inżynierów i techników

Kuratorium poszukuje:
1) nauczyciela polonisty-historyka do Państwowej
Szkoły Pracy Społecznej w Borzęcizkach pow.

Redakcja: Poznań, ul. Działyńskich 10. Telefony:
redaktor naczelny 8298, zast. red. nac. 80231,

Uroczo: Wielkopolskie Zakłady Graficzne
Przedsiębiorstwo Państwowe Wodrebniłone
Zakład Główny w Poznaniu K — 0476

OGŁOSZENIA DROBNE
Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—18, w soboty od 8—16 w Poznaniu przy ul. Wyspiańskie-

Lekarskie
Mgr Kuntrówna, specjalistka
pielęgnacji cery, włosów, ślo-

Wolne posady
Społeczne Przedsiębiorstwo
Budowlane — Oddział w Po-

Technik budowlany, robotnicy
— natychmiast potrzebni.
Rokosowskiego 101. 9464

Starych pania do 2 dzieci za-
raz. Kreta 6, m. 2. c1599

Poszukujemy
4 szwajcarów ze zna-
omością hodowli byd-

Żuka posady
Pielęgniarka poszukuje posa-
dy. Of. Głos Wlkp. nr 9431.

Nauka
Półroczne kursy handlowe od
3 września. — Wpisy: Szkoła

Kursy pisania na maszynie
śiępa metoda Piotr Pieprzyci
Poznań, al. Marcinkowskiego

Materiały wyścielane wykonuje
Rekorda, ul. Kurzanoga (boz-
na Ratuszowej). p4580

Maszyn biurowych — kupno,
sprzedaż naprawa. Piotr Pie-
przyci, al. Marcinkowskiego

Srebro, przedmioty artystyczne
nie, użytkowe sprzedaj —
kupno Komis „Lamus”. Sie-

Szetki, ceraty, chodniki, ko-
ce, dywany, liny, Pertek, Kra-

Wózek-autko — sprzedam, ul.
Polna 3, m. 12. 9475

Wózek dziecięcy, mało używa-
ny, tania. Półwiejska 26 —
warsztat samochodowy. k812

Wózek koszykowy sprzedam.
Dąbrowskiego 25, m. 5, P1391

Kupna
Kupię 24 g streptomycyny,
Kanałowa 17, m. 31. 9471

W Kiekrze w rejonie ul. Po-
znańskiej kupię natychmiast
parcele willową 1/2 morgi. Po-

SZTANDARY
PARAMENTA KOŚCIELNE
wykonuje najstarsza fachowa firma
K. KEDZIERSKA

Maszyny do pisania, liczenia
i powielania kupuje skład ma-
szyn. Mielżyńskiego 18. p4614

Kupię samochód ma/olitrażo-
wy w dobrym stanie. — tel.
62-87. F1390

Zamiana
Pokój kuchnia na pokój uży-
walności kuchni lub bez. Of.:
„Głos Wlkp.” nr 9474.

Wolne lokale
Pana na pokój przejściowy.
Długa 10, m. 14. 9473

Student, dobrze sytuowany —
poszukuje pokoju na 6 mie-
sięcy. Oferty: „Głos Wlkp.” nr

Pokoju umeblowanego spiesz-
nie poszukuje małżeństwo z
dzieckiem (8 lat). Oferty:
„Głos Wlkp.” nr 9480.

1 — 2 pokój kuchnia — zwró-
ćce remont do 250.000. Wia-
domość: Winogrody Pszczel-
na 14. F1390

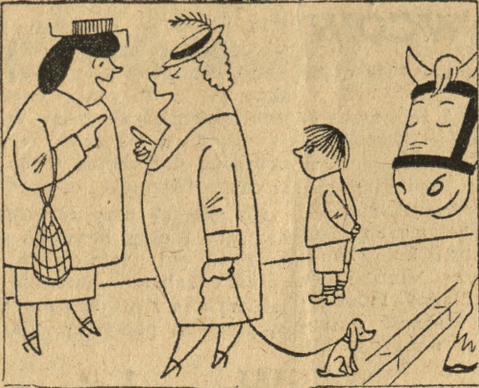
Zagubiono książkę kolejową
Państwowego Zakładu Emery-
talnego, kartę obiadową za-
meldowanie milicyjne. Fran-
ciszek Strójwas. 8a-44

Zagubiono kartę RKK Poznań,
na nazwisko Henryk Nowicki.
9466

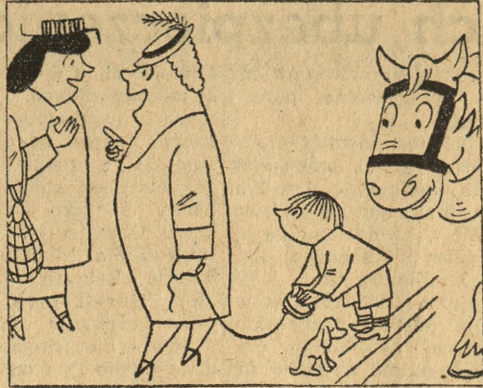
Zagubiono kartę rejestracyjną
RKK Gorzów, inne dokumenty
na nazwisko Tadeusz Kobi-
lak Witnica pow. Gorzów.
8a-45

Warsztat naprawy maszyn biu-
rowych Rokoszyński i Ska. Miel-
żyńskiego 18 tel. 43-25.
p4643

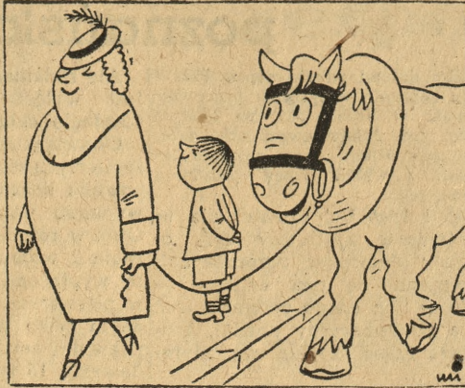
RODZINA



Zagadały się dwie damy (Jakaś bardzo ważna sprawa!)



Z boku stoi Ryś i myśli Jaki by im zrobić kawał.



— Wiem już! Zdejmę z psa obrozę, On tu z nudów aż skowyczy!

Niechaj dama poprowadzi Konia (zamiast psa!) na smyczy!...

PITYSIÓW

Niedziela dnia 7 sierpnia 1949 r.
(Zastrzeżenie zmian w programie)
9.00 Nabożeństwo w Bydgoszczy: 10.00 Audycja literacka; 10.20 „Płocznica leży nad Popradem” — audycja regionalna; 11.00 „Historia Koła” — słuchowisko popularno-naukowe; 11.35 Dla każdego coś miłego (pięty); 12.04 Poranek symfoniczny z płyt; 14.00 „Walery Wróblewski” — w rocznicę śmierci — audycja słowno-muzyczna; 14.15 Recytacje baśni dla dzieci; 14.30 Muzyka ludowa w wyk. Ludowej Kapeli Rozgłośni Warszawskiej pod dyr. Stan. Nawrota; 15.00 „Złoty wieńiec”, słuchowisko sportowe wg opowiadania Jana Parandowskiego; 16.20 Utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta; 17.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry i Chóru P. R.; 18.00 „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza; 18.20 Arie i pieśni kompozytorów rosyjskich; 18.40 „Melodie świata”; 19.05 „Niedźwiedź” humoreska Antoniego Czechowa w radiofonizacji Wojciecha Maciejewskiego; 19.30 „Czechosłowacja przemawia do Polski”; 20.00 Uśmiech i piosenka; 20.20 Muzyka rozrywkowa z Czechosłowacji; 21.40 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Jana Cajmera; 22.48 Reportaż dźwiękowy z wyścigu motocyklowego o Grand Prix Polski. Sprawozdawca Ludomir Budziński; 23.10 Muzyka taneczna.

TRAKTAT o samobójstwie

Niedawno pewien profesor bawarski położył kres swemu życiu po wydarzeniu grubego tomu pt. „Traktat o samobójstwie”. Nie wiadomo jeszcze, czy stało się to dlatego, że książka była dobra — czy zła. Dochodzenie trwa. Okazuje się jednak, że traktat o samobójstwie ma konkurenta. Wysła bowiem ostatnio książka gen. Haldera, ekszefa sztabu eksfuhrera, pt. „Hitler — bóg wojny”. Na okładce widnieje podobizna Adolfa w galowym mundurze, a na 63 stronicach gen. Halder usiłuje dowiedzieć, że tylko megalomania Hitlera i jego idiotyzm w dziedzinie strategii doprowadziły do klęski najlepiej uzbrojony i najdzielniejszy z narodów, zaangażowany w najsprawiedliwszą z wojen.

Czy to nie Adenauer powiedział ostatnio, że przegrała jedynie armia niemiecka? W każdym razie traktat o samobójstwie ma poważnego konkurenta.

Bądź poważny

Egzotyczny gość zwiedza w Paryżu fabrykę samochodów. Dyrektor fabryki pokazuje mu najnowsze modele wozów.

— Było by dla nas wielkim zaszczytem — mówią — gdyby jego ekscelencja zechciała korzystać z naszych samochodów.

— A ile kosztuje taka maszyna? — Chętnie ofiarujemy ją w prezencie waszej ekscelencji.

— O, na to się nie mogę zgodzić. — W takim razie gotowi jesteśmy sprzedać jego ekscelencji nasz najnowszy model za dziesięć franków.

Ekscelencja wyciąga portfel i podaje dyrektorowi dwadzieścia franków.

— Niestety nie mam drobnych — mówi dyrektor.

— Nie szkodzi — odpowiada ekscelencja — wobec tego wezmę dwa wozy. (bp)

Pan Stanisław wróciwszy z biura do domu zastał swoją żonę pogrążoną we łzach.

— Cóż się stało, Anielciu? — pyta wystraszony.

— Twoja matka mnie obraziła — jaka przez łzy małżonka.

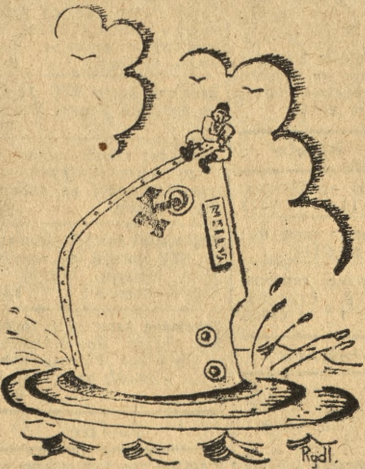
— Moja matka? Ależ ona jest w Krynicy na wakacjach!

— Tak ale dzisiaj nadszedł list od niej adresowany do ciebie i ja go otworzyłam...

— Więc oż z tego?

— Przeczytaj ten dopisek w liście: — P. S. Kochana Anielciu! Nie zapomnij proszę pokazać tego listu Stasiowi. (bp)

Humor szkocki



— I gdy sobie pomyślę, że przed dwoma laty musiałem płacić 15 funtów za pokój, z widokiem na morze!

Spokojny hotel

Do małego miasteczka położonego na Dzikim Zachodzie przybywa podróżny.

— Czy nie mógłby mi pan wskazać jakiegos bardzo spokojnego hotelu?

— Owszem, mogę panu wskazać taki hotel. Niech się pan uda do domu, który znajduje się na końcu tej ulicy. Wczoraj zastrzelono tam jakiegos osobnika, bo zbyt głośno się zachowywał. (bp)

FRASZKI

Liryczny

Jeden śpiewak głos miał śliczny i wielki pokłask publiki. A był to tenor liryczny — bo słychać było li ryki.

Irytujące

Ileż to osób pieni się ze złości, znalazłszy sposób — lecz bez sposobności!

NOWELKA KONKURSOWA (13)

MIELIŚMY KLUB

PRAWDZIWY KLUB. Nazywał się „Grom”, a Antek Kuberka był jego prezesem. Ten sprzedał królika, tamten gołębia i kłopot o piłkę przysł. Antek pozbił pieniądze, zamówił u rymarza piękną meczówkę, za resztę, którą utargował, napisał wszystkich dropsami i sprawa była ażur. Nikt nie pytał o cenę, ani o kwit, bo tylko kluby dorosłych nie mogą istnieć bez kwitów i rewizyjnych komisji.

Piłka więc była. Okrągłutka, jak twarz restauratora Kandziorki, chociaż nie tak czerwona, lecz żółta. I skoro tylko minęły lekcje, K. S. „Grom” spętał kozy na wspólne pastwisko, które było naszym stadionem, a potem rznął w piłkę, aż jęczała z rozkoszy i bólu. Niemordowanie, bosu i do późnego wieczoru, chociaż tym widowiskiem znużone kozy wymykały się w szkodę, a przez fałszywe dziewczęta o wszystkim informowane matki przychodziły po nas z różkami. Nikt się tym jednak nie zrażał, świat bowiem był piękny, chociaż oceniała go szkoła.

Aż nagle rozwalili go wstrząs. Kolorowymi kredkami na wszystkich płotach szumnie zareklamowana „Teczka” z Iksina rozgromiła nasz „Grom” w sposób okropny. Osiem do zera brzmiał wynik do przerwy, bo potem musieliśmy opuścić boisko i zrobić miejsce strażakom, którzy mieli tu zabawę. „Teczka” dostała potem co prawda razem z sędzią od naszych kibiców po zębach, wynik szedł jednak w świat, jak mówił Antek Kuberka, i na to nie było już rady. Chodziliśmy więc zgaszeni i smutni, jak w przeddzień rozdania świadectw.

Jeden Antek nie stracił głowy, bo był przecięt prezesem.

— Zmienimy nazwę — rzekł następnego dnia w szkole i wywołał straszną awanturę.

Najgłośniej krzyczał Wacek Sztendera, który zresztą zawsze nie zgadzał się z tym, co Antek zarządził. Zazdrościł bowiem Antkowi wysokiego stanowiska w klubie, ale nie z powodu pięknie brzmiącego tytułu. Chodziło mu przede wszystkim o przywileje, które przysługiwały każdemu urzędującemu prezesowi. Wszyscy członkowie klubu byli bowiem zobowiązani do gremialnego podpowiadania prezesowi na lekcjach, kilku specjalnie do tego powołanych musiało mu ponadto rozwiązywać zadania matematyczne i rysować mapki na geografii. Klub nie mógł bowiem już więcej dopuścić do tego, by o jego głowie nauczyciele mówili znowu, że jest pusta.

A właśnie i Wacek należał do tych, których obraza ta spotkała już kilka razy. Był oprócz tego repetentem, musiał więc pilnować się, by zażegnać groźbę ponownego zostania w tej samej klasie. Antek bronił jednak swej prezersy zaciecie, a w razie potrzeby nawet pięściami, bo i nad nim wisiał ten miecz Damoklesa.

— Nazwa „Grom” jest dla nas nieodpowiednia, zmienimy ją więc i na tym koniec. A kto by chciał jeszcze brzdącić, to mogę z nim zaraz pogadać — odezwał się po chwili Antek, zerkając w stronę Sztendery. Ten jednak opuścił głowę, Antek był bowiem najlepszym bokserem w szkole i nie znosił oporu.

— Będziemy nazywać się „Przyszłość” — dodał już spokojnie, wywołał jednak zdziwienie, a nawet i śmiech. Ale kiedy wyjaśnił, że nazwa

ta jest najwłaściwsza, bo na wypadek nowej porażki będziemy mogli zawsze powiedzieć, że jesteśmy dopiero drużyną przyszłości, wszyscy przyklasnęli mu głośno i cieszyli się w duchu, że mają prezesa z taką głową.

Kiedy jednak w trzy dni później Władek Wrona, zamiast do pustej bramki, strzelił w zamknięte okno gabinetu kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, „Przyszłość” przemieniła się w przeszłość. Piłka ugrzęzła bowiem na zawsze w szafie kierownika i klub zakończył tym samym swój żywot. Nie pomógł nawet sam Antek, który poszedł pertraktować w tej sprawie. Wrócił bowiem bez piłki, a nawet zleciał ze schodów, chociaż powiedział, że jest prezesem.

O kupnie nowej piłki nie mogło być mowy. Nie mogliśmy też już



Jedną ręką trzymał powrozy z kozami, w drugiej zaś... piłkę.

prehandlować królików ani gołębie, te bowiem, które jeszcze zostały, matki pozamykały na kłódki, by je zabić na święta. A ponieważ rymarz nie chciał też słyszeć o kredycie, szukaliśmy innego wyjścia.

Antek powiedział nam w tajemnicy, że „upasuje” taką chwilę, gdy kierownik wyjdzie do burmistrza. Wejdzie wtedy od tyłu przez okno, żeby woźny nie zauważył go na korytarzu i wyniesie piłkę. Wrócił jednak zziębnięty i z postrzępionymi portkami, musiał bowiem przechodzić przez sad naczelnika poczty, który myślał, że idzie na jabłko i poszczuł go psami.

Nie udała się też sprawa z woźnym. Przyjął co prawda paczkę papierosów, na którą zdołaliśmy się jeszcze zrujnować, gdy jednak następnego dnia Antek zapytał go, jak wobec tego będzie teraz z piłką, odparł wykrętnie, że już raz podpadł kierownikowi, nie może więc drugi raz narażać się, bo ma rodzinę na utrzymaniu.

Nie było więc rady. Klub poszedł w rozsypek, Antek zaś chodził ze zwieszoną głową i zły, bo musiał teraz sam sobie rysować mapki na geografii.

Tylko Wacek Sztendera uśmiechał się ironicznie, zapewniając nas, że nie dopuściliby nigdy do tego, gdyby on był prezesem.

— Ty prezesem? Ty się przecież nawet podpisać nie umiesz — rębnał

mu na to Antek i wyleciał za drzwi, działo się to bowiem w szkole, nauczycielka od geografii była zaś bardzo nerwowa. Zwłaszcza od dnia ostatnich imienin gdy jej Franek Rochatka strzelił nad uchem z korkowca na wiwat.

— Ja mu pokażę! — odgrażał się Antek w stronę Wacka Sztendery, wychodząc za drzwi.

Niczego mu jednak nie pokazał, chociaż czekał na niego przed szkołą, bo starszy brat Wacka przechodził właśnie wtedy, gdy kończyły się lekcje. Wacek odszedł więc bezpiecznie, a nawet pokazał Antkowi język. Nie zjawił się jednak na pastwisku z kozami.

— Boi się — chełpił się Antek, celując kamieniem do wróbla i... upuścił kamień do ziemi.

Na pastwisko wchodził Wacek. Jedną ręką trzymał powrozy z kozami, w drugiej zaś... piłkę. Naszą nowiutką i jak twarz restauratora Kandziorki okrągłą meczówkę.

— Jak ją wydobyleś? — opadli go wszyscy, nie wyciągając Antka Kuberki, który zapomniał już o tym, że chciał „mu pokazać”.

— Poszedłem do kierownika, powiedziałem spokojnie, o co idzie... no... i załatwiłem sprawę. Wszystko można załatwić, jeżeli odpowiedni człowiek się do tego zabierze — odparł z tajemniczym uśmiechem, podbijając piłkę lekko kolanem.

Antek przełknął coś ciężko, aż mu grdyka śmiesznie się poruszyła, milczał jednak, przeczuwał bowiem, że Wacek ukrywa coś.

— No... to gramy. Ty wybieraj jedną partię, a ja drugą — rzekł po chwili.

Wacek odpowiedział jednak spokojnie, przyciskając piłkę silniej do piersi.

— Będziemy, będziemy, ale... ja będę prezesem.

— A ja? — huknął teraz Antek groźnie, chociaż z lekkim drżeniem w głosie.

— Ty możesz być kapitanem.

— Nie, nie zgodzę się na to. Byłem prezesem tak długo i... dostałem za to jeszcze od ojca paskiem, bo tych spodni matka nie mogła już pocerować, a teraz mam ustępować?

Nie wiadomo, jakby się to skończyło. Antek wbił bowiem pięści w kieszenie spodni i spojrzał na Wacka z zacpiecie. Na szczęście Broniek Taberko, który był prymusem i miał dlatego „iść na nauczyciela”, jak przed wszystkim chwalił się jego matka, domyślił się, o co Antkowi idzie i powiedział, że od tej chwili kapitan będzie miał takie same prawa, jak prezes.

— Mnie o jedną mapkę nie chodził — dodał potem z gestem, Antek zaś wyciągnął ręce z kieszeni i mruknął pojednawczo:

— Chyba, że tak.

Po chwili zaczął się mecz. Ale dopiero po tygodniu wyszło na jaw, w jaki sposób Wacek odzyskał naszą piłkę. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego zatrzymał go bowiem kiedyś na ulicy i powiedział mu, że ogród, który skopał za wydanie piłki, będzie musiał jeszcze raz przekopać, bo ogródnik orzekł, że to za płytko.

Teraz też dopiero zrozumieliśmy, jak ciężko Wacek pracował na ten tytuł prezesa i... uratowanie promocji. Ogród miał bowiem trzy morgi.

Drugi raz nie kopał go jednak już sam. Mieliliśmy przecież klub, a on był naszym prezesem. Ewl



Vltvar — jeden z najlepszych motocyklistów czeskich — będzie w niedzielny wyścigu najpoważniejszym rywalem zeszłorocznego zwycięzcy Grand Prix — Bubenicka.

W najbliższą sobotę sportowy Poznań będzie świadkiem wielkiego wydarzenia sportowego, atrakcyjnego spotkania piłkarskiego „Gwardia-Wisła” — „Kolejarz”.

Zajmująca pozycję lidera Gwardia-Wisła doceniając wagę sobotniego meczu, starannie przygotowana na obozie kondycyjnym w Rabce, przyjeżdża do Poznania już w czwartek. Wiślacy awizują swój najsilniejszy skład: trio defensywne to Jurowicz, Dudek i Flanek, Trójka ta z powodzeniem broniła barw Polskiej B przeciw Węgom w Gdańsku. Pomoc wystąpi w składzie: Legutko, Szczurek i Wapiennik.

Niebezpieczny atak pod wodzą Gracza Kohuta, Mamonia, urupielonity Rupa i Cisowskim, znajdzie w defensywie poznańskiej trudną do sforsowania zapora.

Kolejarze poznańscy również nie zasypiali gruszek w popiele. Wykorzystując prawie miesięczny urlop — dłuższy okres czasu (od 4. 7. do 20. 7.) spędzili na obozie w Czerwińsku. W drużynie kolejarzy, która intensywnie trenuje na stadionie w Dębcu, panuje dobry nastrój, wszyscy przyrzekają godnie bronić barw swego klubu i wyrażają nadzieję, że w rewanżu (w I rundzie Kolejarze ulegli Wiśle 0:2) wyjdą z pojedynku z honorem.

Dobre przygotowanie do tego spotkania kolejarze wystąpią w swym standartowym składzie: Tomiak — Sobkowiak, Wojciechowski I — Sioma, Tarka, Matuszak oraz w ataku Kołtuniak Anioła, Czapczyk, Biernacki i Wojciechowski II. Zainteresowanie meczem jest olbrzymie. Kronika Klubu nie notowała podobnej frekwencji. Według wszelkich dotychczasowych spostrzeżeń wydaje się, iż sobotni mecz dorówna frekwencją pamiętnemu spotkaniu Warta-Wisła w 1947 roku. Początek spotkania o godz. 18.30. W przedmeczku od godz. 15.30 dwa ciekawe spotkania Admiry Jun. — Kolejarz Jun. oraz Kolejarz I Krzyż — Kolejarz Ib Poznań.

A więc spotykamy się wszyscy w sobotę na stadionie Kolejarza w Dębcu na atrakcyjnym spotkaniu piłkarskim Gwardia-Wisła — Kolejarz.

Do Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ wpłynęło zaproszenie od Robotniczego Zrzeszenia Sportów Wodnych w Bazylei dnia 25 piływaków i pływaczek polskich. Szwajcarzy proszą, aby w liczbie tej znalazła się drużyna piłki wodnej.

Piływacy polscy wystąpiłby w Bazylei (dwukrotnie), Zurichu St. Gallen i Kolmarze w dniach 20—29 października br.

Kopenhaga gościła lekkoatletów USA, którzy rozegrali spotkanie z zawodnikami Szwecji, Norwegii i Danii.

Wyniki techniczne, uzyskane w tych zawodach:

110 m p. pl. — Richards (USA) 14,3; 100 m — Work (USA) 10,7; skok w dal — Palm (Szwecja) 6,80 m; młot — Christiansen (Dania) 52,33 m; 800 m — Brown (USA) 1:57,3; 400 m — Frazier (USA) 50,1; tyczka Stjernild (Dania) 4,00 m; 3000 m — Poulsen (Dania) 8:34,4; 1500 m — Robicson (USA) 4:01,0; dysk — Montgomery (USA) 44,34 m; 4x100 m — (USA) 49,4.